Chcę wyjechać na wieś – Urszula Sipińska

Czy jest jeszcze gdzieś
Prawdziwa ta wieś,
Zielona, pachnąca lnem
Z polami wśród łąk, z garnkami, co schną
Na płotach do góry dnem

Z chatami wśród pól i z mlekiem na stół,
Z żelazkiem, co duszę ma
Niech każdy jedzie tam, gdzie chce,
A ja swoje ścieżki znam!

Chcę wyjechać na wieś,
Gdzie się zatrzymał w polu czas,
Chcę w nieruchomym stawie
Zobaczyć swoją twarz

Chcę wyjechać na wieś,
Dojrzałe wiśnie z drzewa rwać,
W glinianym piecu upiec chleb
Ostatni może raz

Czy jest jeszcze gdzieś
Prawdziwa ta wieś,
Spokojna, wesoła wieś,
Gdzie kisi się barszcz,
A w piątek na targ
Furmanką się rano gna,
Gdzie całe dwa dni i noce na bis
Niejedno wesele trwa
Niech każdy jedzie tam, gdzie chce,
A ja swoje ścieżki mam!

Chcę wyjechać na wieś,
Gdzie się zatrzymał w polu czas,
Chcę w nieruchomym stawie
Zobaczyć swoją twarz

Chcę wyjechać na wieś,
Dojrzałe wiśnie z drzewa rwać,
W glinianym piecu upiec chleb
Ostatni może raz

Chcę wyjechać na wieś,
Dojrzałe wiśnie z drzewa rwać,
W glinianym piecu upiec chleb
Ostatni może raz

Chcę wyjechać na wieś,
W niedzielę rano wcześnie wstać,
Zobaczyć stroje z dawnych lat
Ostatni może raz

Czy jest jeszcze gdzieś
Prawdziwa ta wieś,
Spokojna, wesoła wieś?

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych